

"Lutnia" świętowała swój kolejny jubileusz

Napisano dnia: 2022-11-19 19:32:41



KŁODZKO (inf. wł.). Już 67 lat bycia ambasadorem kulturalnym ziemi kłodzkiej ma za sobą chór "Lutnia". Powstał w roku 1955 w Kłodzku za sprawą grupy pasjonatów śpiewania, a jego pierwszym dyrygentem był Józef Kierasinski. Do dzisiaj przez szeregi tego mocno związanego z Kłodzkiem i gminą wiejską Kłodzko zespołu, aktualnie kierowanego przez Witolda Jurana, przewinęło się kilkaset osób. Niektóre z nich albo w nim występują, albo mocno go wspomagają swoją obecnością - również na przesuniętym o dwa lata koncercie jubileuszowym z okazji 65. rocznicy istnienia. Impreza odbyła się w sobotnie popołudnie w Muzeum Ziemi Kłodzkiej.



- Z "Lutnią" jestem związany od co najmniej 25 lat. Jestem muzykiem, któremu w duszy gra, więc po zakończeniu pracy zawodowej zdecydowałem stać się członkiem tego chóru - mówi **Zbigniew Sałata**.
- Być w tym zespole to sama radość i uśmiech do słuchaczy, którzy nasze występy nagradzają gromkimi brawami. Cały czas stanowimy zgraną i miłą grupę solidnie przygotowującą się do każdego koncertu, aby zadowolić odbiorców. Chcemy to kontynuować jak najdłużej, więc mam nadzieję, że chór doczeka kolejnych jubileuszy...



Barbara Radziwiłł od zawsze lubiła śpiewać, do tego każdy rodzaj utworów. W roku 2005 doszła do wniosku, że może stać się głosem w "Lutni" i była szczęśliwą, kiedy znalazła się w tym chóralnym gremium. - Piękne jest to, że nasz chór wykonuje nie jeden czy dwa style muzyki, ale ma szeroki wachlarz utworów, którymi może podkreślić każdą uroczystość lub okazję. Także o tym przekonali się mieszkańcy odległych rejonów kraju, w których kłodzki chór występował, np. w Żywcu - słyszę od p. Barbary. - Martwi mnie, że jest nas coraz mniej, dlatego zachęcam ludzi młodych z Kłodzka i okolic do udziału w przygodzie z "Lutnią"...



Przez około dziesięć lat w składzie tego chóru występowała **Helena Fulneczek**: - Bardzo chętnie uczestniczyłam w próbach i koncertach, bo była to dla mnie odskocznia od codzienności, zarazem ogromna przyjemność z tego, że naszymi występami mogliśmy uprzyjemniać wolne chwile ludziom, którzy nas chcieli posłuchać. Ogromną satysfakcją było i jest to, że "Lutnia" koncertowała w wielu miejscach, do tego w salach wypełnionych po brzegi, jak dzisiaj w kłodzkim muzeum. Gdybym swego czasu nie musiała wyjechać z Kłodzka za pracę, zapewne nadal byłabym jedną z "lutnianek". Dziś pozostają fanką koleżanek i kolegów skupionych w "Lutni", stąd moja i tutaj obecność, na jubileuszu.



Podkreśleniem ważności chóru w życiu społecznym i kulturowym subregionu, a także Dolnego Śląska i kraju była obecność burmistrza Kłodzka **Michała Piszki**, wicewójciny **Urszuli Panterałki**, przedstawicieli samorządu powiatowego, instytucji kultury oraz Zarządu Głównego i Zarządu Oddziału Dolnośląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. W wypełnionej po brzegi sali koncertowej najpierw **Anna Piasecka** przedstawiła krótki rys historyczny jubilata, a później posypały się gratulacje i odznaczenia dla długoletnich członkiń i członków chóru przyznane im przez

ZG i ZOD PZChiO. Podkreśleniem wydarzenia stał się koncert w wykonaniu bohatera jubileuszowego spotkania - kłodzkiej "Lutni".

Bogusław Bieńkowski

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA

